

BIERZMOWANY APOSTOŁEM POPRZEZ PEŁNE UCZESTNICTWO W LITURGII

Modlitwa epikletyczna wyraża prośbę o dary Ducha Świętego dla kandydatów, którzy mają przyjąć sakrament bierzmowania: „daj im ducha mądrości i rozumu, ducha rady i męstwa, ducha umiejętności i pobożności, napełnij ich duchem bojaźni Twojej”¹. Wśród siedmiu darów znajduje się pobożność. Oznacza ona uwielbienie Boga (por. Ps 103), ale równocześnie domaga się, aby kult był połączony z wiarą (por. Ps 50). Umiejscowienie pobożności wśród innych darów wskazuje wprost na całego człowieka, w którym pobożność ma zostać zintegrowana z jego życiem.

Aczkolwiek wierni poprzez chrzest „przeznaczeni są do uczestnictwa w kulcie religii chrześcijańskiej” (KK 11), to jednak sakrament bierzmowania zobowiązuje do udoskonalenia go², ponieważ jest sakramentem „pełni Ducha Świętego”³. Stąd określenie bierzmowania jako sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej. Dzięki tej pełni Ducha Świętego chrześcijanin jest predysponowany do całościowego, a więc dojrzałego zaangażowania się w liturgię, która jest wydarzeniem zbawczym (por. KL 6), gdzie „dokonuje się dzieło naszego Odkupienia” (KL 2).

1. Uczestnictwo duchowe

Człowiek otrzymuje Ducha Świętego, aby mógł sprawować kult „w Duchu i prawdzie” (J 4, 23). Ten Duch przenika wszystko, co człowiek dokonuje. Czynności liturgiczne wskazują, że liturgia jest akcją „Bosko—ludzką” (por. KL 7). Uczestnictwo w niej aktualizuje dzieło zbawienia i uświęcania człowieka. Uczestnicząc w liturgii, chrześcijanin upodabnia się do Chrystusa, który

¹ *Obrzędy Bierzmowania*, Katowice 1975, 34. Tekst modlitwy zaczerpnięty jest z Iz 11, 2. Oryginalny tekst hebrajski wymienia nie siedem, lecz sześć darów. Liczba siedmiu pochodzi z LXX, gdzie „bojaźń” zawartą w w. 2d i 3a przetłumaczono w pierwszym wypadku jako *eusebia*, natomiast w drugim przez *fabos Theon*. Za LXX poszła Wulgata, która w. 2d oddaje przez *pietas* (= pobożność), a w. 3a jako *timor Domini* (= bojaźń Pańska). Por. Pismo święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych ze wstępami i komentarzami, Poznań 1975, 709.

² Por. Św. Tomasz z Akwinu, *Summa Theologiae*, 3 q. 72, a. 1.

³ Tamże, 3 q. 72, a. 1, ad 1.

zaczyna żyć w człowieku (por. Ga 2, 20). Dokonuje również przedziwnej wymiany darów: „ludzka forma jest nakładana na boską akcję, a boska forma na akcję ludzką”⁴.

Duch Święty pobudza, oświeca i inspiruje człowieka, nigdy jednak nie determinuje go, ale szanuje jego wolność, a nawet „przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami” (Rz 8, 26-27). Kult w Duchu wyraża się w zjednoczeniu z Trójcą Świętą, ponieważ jest składany przez Chrystusa Ojcu. Dokonuje się w nim zstępowanie Boga ku człowiekowi z równoczesnym kierunkiem odwrotnym. Bóg przenika człowieka przez Syna w Duchu Świętym, a człowiek zmierza ku Ojcu przez Chrystusa w Duchu Świętym⁵.

Słusznie zatem liturgia, a tym samym uczestniczenie w niej uważane jest „za wykonywanie kapłańskiego urzędu Jezusa Chrystusa” (KL 7). Wierni, przeniknięci w pełni Duchem Świętym, mogą w najwyższym stopniu razem z Chrystusem ofiarować siebie Ojcu w Duchu Świętym. „Wszystkie bowiem ich uczynki, modlitwy i apostołskie przedsięwzięcia, życie małżeńskie i rodzinne, codzienna praca, wypoczynek ducha i ciała, jeśli odbywają się w Duchu, a nawet utrapienia życia, jeśli cierpliwie są znoszone, stają się duchowymi ofiarami, miłymi Bogu przez Jezusa Chrystusa: ofiary te składane są zbożnie Ojcu w eucharystycznym obrzędzie wraz z ofiarą Ciała Pańskiego” (KK 34). Taka postawa świadczy o tym, że uczestnictwo w liturgii można by nazwać „katalizatorem” pomiędzy misterium a życiem. Dzięki wewnętrznemu zaangażowaniu człowiek włącza swoje życie w sprawowanie tajemnic zbawczych, a z nich z kolei wyprowadza swoją codzienność⁶. Wynika to z jasno pojętego rozumienia liturgii, która jest źródłem i szczytem życia chrześcijańskiego (KL 10).

Dojrzałość chrześcijańska będzie przejawiała się nie tylko w składaniu ofiary, ale także w innych sakramentach, akcjach czy obchodach liturgicznych. Sprawowanie kultu „w Duchu i prawdzie” (J 4, 23) umożliwi efektywniejsze otwarcie się na Ducha Świętego i poddanie się Jego działaniu. Misterium paschalne, sprawowane w różnym wymiarze w całym bogactwie liturgii Ko-

⁴ Por. A. M. Triacca, *Celebrazione liturgica e Parola di Dio. Attuazione ecclesiale della Parola*, w: AA VV., *Incontro con la Bibbia. Leggere, pregare, comunicare*, Roma 1978, 87—120.

⁵ Por. B. Przybylski, *Duch Święty w ekonomii zbawienia*, w: AK 65 (1973) 5; M. Rykówna, *Kult w Duchu i Prawdzie*, w: *Powołanie człowieka*, t. 4: *Powołanie do apostołstwa*, Poznań—Warszawa 1975, 52—53.

⁶ Por. J. Nowak, *Kultyczny wymiar pracy*, w: AK 116 (1991) 435—441.

ścioła, wskazuje na owoc, który związany jest z tym misterium, a mianowicie na dar Ducha Świętego. Dzięki Niemu następuje w człowieku zintegrowana jedność, która powinna realizować się w każdym prawdziwym uczestnictwie w liturgii. Prowadzi to do uczestnictwa kontemplatywnego. Wynikający z niego perfekcjonizm wewnętrzny realizuje się nie poprzez zaprezentowanie określonej akcji liturgicznej, lecz przez stawanie się liturgii kontemplatywną⁷. Co jest konsekwencją „utożsamiania się” jej ze świętością Ducha objawiającego się w świętości życia⁸. Następuje tu połączenie *opus operatum* z *opus operantis*. Te dwie sakramentalne kategorie wzajemnie się przenikają, ponieważ — jak mówi św. Paweł: „Mając życie od Ducha, do Ducha się też stosujemy” (Ga 5, 25). Takie rozumienie liturgii jest wynikiem pełnego zaangażowania się chrześcijanina w nią.

Uczestnictwo w liturgii, polegające na indywidualnym przeżywaniu wewnętrznym, nie wyobcowuje wiernego ze wspólnoty zgromadzenia liturgicznego lecz sprawia, iż on przyczynia się do czynnego i owocniejszego sprawowania świętych czynności (por. KL 11). Świadomość obecności Ducha w człowieku buduje zgromadzenie, a poprzez to bierzmowany staje się we wspólnocie prawdziwym świadkiem Chrystusowych misterii (por. KK 11). Ta wewnętrzna predyspozycja nie jest sprawą obojętną, lecz skutecznie przyczynia się do świadomego, czynnego i owocnego udziału w obrzędach liturgicznych (KL 11; 14).

Wszystkie postawy zewnętrzne są w tym wypadku przejawem Ducha. Stąd przeżycia wewnętrzne, duchowe uczestnictwo będzie stanowiło o jakości uczestnictwa wyrażającego się na zewnątrz poprzez słowa, gesty czy postawy.

2. Uczestnictwo zewnętrzne

Człowiek nie jest dualizmem „ciała i ducha”, ale jednością cielesno-duchową i z tej racji objawia się cały w swych słowach i gestach. Dlatego „Kościół bardzo się troszczy o to, aby chrześcijanie podczas misterium wiary nie byli obecni jak obcy i milczący widzowie, lecz aby przez obrzędy i modlitwy tę tajemnicę dobrze zrozumieli, w świętej czynności uczestniczyli świadomie, pobożnie i czynnie” (KL 48).

Podobnie jak Chrystus w swych wydarzeniach zbawczych stosował słowa, czynności, dotyk ręką, tak dzisiaj Kościół w liturgii wykorzystuje czynności symboliczne, aby przekazywać posłan-

7 Por. C. Vagaggini, *Il senso teologico della liturgia*, Roma 1965, 690.

8 Por. M. Rykówna, dz. cyt., 55.

nictwo Jezusa i wykonywać Boże misterium. Akcje symboliczne pomagają we wzajemnym komunikowaniu się wiernych⁹. Mogą oni poprzez gesty, postawy, słowa, milczenie wyrazić swoje bycie razem, tworzenie wspólnoty — zgromadzenia liturgicznego. Posługując się tym wspólnym językiem liturgicznym, wyrażają wiarę w obecność Chrystusa, ponieważ tam, „gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię (Jego), tam (On) jest wśród nich” (Mt 18, 20). Zgromadzenie razem modlące się, śpiewające jest manifestacją obecności Chrystusa (KL 7). Te wspólne czynności przyczyniają się do jednomyślności uczestników liturgii i wpływają na owocność przeżywanych misteriiów.

Zaangażowanie swojej postawy w pełne i czynne uczestnictwo w liturgię staje się dla chrześcijanina bierzmowanego szczególną formą apostołstwa. Po to zostaje on utwierdzony mocą Ducha Świętego, aby przyczyniał się do szerzenia Boskiego orędzia zbawienia (por. DA 3), które sprawowane jest w liturgii (por. KL 6; 2). Bierzmowany, jako prawdziwy świadek obecnego w liturgii Chrystusa (KK 11; KL 7), poprzez swoją aktywną postawę w uczestnictwie podczas sprawowanych misteriiów prowadzi działalność apostołską w porządku duchowym (por. DA 5). W widzialnych znakach, w które włącza się cały człowiek, wyraża i przyczynia się do urzeczywistniania uświęcania siebie i innych. W tej formie wykonuje on także kapłański urząd Chrystusa (KL 7).

Niezrozumienie, na czym polega świadome i czynne uczestnictwo, prowadzi często do zniekształcenia obrazu liturgii i zgromadzenia liturgicznego, które powinno być wspólnotą. Negatywnymi przykładami są często osoby, które przyjęły już sakrament bierzmowania. Brak u nich poczucia odpowiedzialności za Kościół urzeczywistniający się w liturgii. Nierzadko można spotkać liturgię sakramentu małżeństwa czy liturgię pogrzebową, która jest traktowana przez uczestników jako spektakl, do którego nie trzeba się włączać. Uczestnicy występują wtedy tylko w charakterze widzów, a przecież liturgia sprawowana wspólnotowo winna ukazać jedność wszystkich zebranych, którzy poprzez bycie razem, wyrażające się we wspólnych modlitwach, śpiewach, gestach i postawach, objawiają sobą obecność Chrystusa pośród nich (Mt 18, 20). Biorący pełny udział w liturgii nie tylko w niej uczestniczą, ale także ją sprawują.

Podobna sytuacja może zaistnieć, kiedy do liturgii zostaje wprowadzony chór. Jego zadaniem jest nadanie uroczystego charakteru liturgii, a nie prezentowanie li tylko swoich walorów

⁹ Por. J. Aldazábal, *Simboli e gesti. Significati antropologico biblico e liturgico*, Torino 1987, 15—18.

artystycznych. Uczestnicy liturgii chcą, poprzez swój śpiew, swoje zaangażowanie, brać udział w sprawowanych misteriach. Przycho-
dzą do kościoła w celach kultycznych, a nie, aby wysłuchać koncertu chóru. Sobór Watykański II, mówiąc o muzyce sakralnej, podkreśla także czynne uczestnictwo wiernych (por. KL 113; 118).

Dochodzi się zatem do wniosku, że jeśli wierni zaangażują się w liturgię i będą na zewnątrz wyrażali swoją aktywność, to na pewno można mówić wtedy o apostołstwie zdążającym do budowania całego Kościoła. Każde zgromadzenie liturgiczne, niezależnie od swej wielkości — liczebności, ale właściwie rozumiejące swoje czynne i świadome włączanie się w sprawowane misteria, prowadzi do umacniania wielkiej wspólnoty Kościoła, której jest częścią, a równocześnie obrazem aktualizującym i uobecniającym cały Kościół powszechny¹⁰. Widać zatem, że nie jest bagatelne zewnętrzne włączenie się chrześcijan, a zwłaszcza osób bierzmowanych, w uczestnictwo i sprawowanie świętych obrzędów. Ten zewnętrzny wyraz udziału w liturgii może się uwidaczniać jeszcze bardziej poprzez przyjmowanie i wypełnianie określonych posług.

3. Pełnienie posług

Chrześcijanin przyjmujący sakrament bierzmowania otrzymuje moc Ducha Świętego „dla wspólnego dobra” (1 Kor 12, 7), ale „ten sam Duch udziela każdemu tak, jak chce” (1 Kor 12, 11). Stąd powstają różne rodzaje posługiwania wewnątrz samego zgromadzenia liturgicznego, które mogą posłużyć wiernemu jako sposób jego apostołskiego oddziaływania w liturgii i poprzez nią. „Odnowa liturgii wprowadzona przez Sobór przyczyniła się do ożywienia w świeckich świadomości ich roli w sprawowaniu i przygotowaniu funkcji liturgicznych i sprawiła, że podjęli oni z ochotą spełnianie związanych z tą rolą powinności. Liturgia bowiem jest świętym obrzędem sprawowanym nie przez samego kapłana, ale przez całe zgromadzenie wiernych. Jest więc rzeczą naturalną, że świeccy mogą wykonywać czynności nie będące ścisłą prerogatywą posługi urzędowej”¹¹. Wykonując swoje posługi, nie zastępują oni w ten sposób posługiwania wynikającego

¹⁰ Por. L. Balter, *Rola liturgii w życiu wspólnoty parafialnej*, w: *Powołanie człowieka*, t. 6: *W służbie Ludowi Bożemu*, Poznań—Warszawa 1983, 396—398.

¹¹ Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska Christifideles laici*, 23, w: *AAS* 81 (1989) 430—431.

ze święceń, ponieważ „w odprawianiu liturgii każdy spełniający swą funkcję, czy to duchowny, czy świecki, powinien czynić tylko to i wszystko to, co należy do niego z natury rzeczy i na mocy przepisów liturgicznych” (KL 28). „Czynności liturgiczne (...) poszczególnych (...) członków (Kościoła) dosięgają w różny sposób, zależnie od stopnia święceń, urzędów i czynnego udziału” (KL 26). To zróżnicowanie funkcji nie jest zjawiskiem czysto naturalnym, lecz wyrazem woli Chrystusa oraz wynika z natury Kościoła. Wyjaśnia to św. Paweł: „Każdemu z nas została dana łaska według miary daru Chrystusowego (...). I On ustanowił jednych apostołami, innych prorokami, innych ewangelistami, innych pasterzami i nauczycielami dla przysposobienia świętych do wykonywania posługi celem budowania Ciała Chrystusowego” (Ef 4, 7. 11-12).

Za to budowanie Kościoła odpowiedzialni są wszyscy chrześcijanie; jednak wydaje się, że w szczególny sposób ci, którzy przyjęli sakrament bierzmowania. Zakładając, że są nimi ludzie dojrzały w wierze oraz podejmujący równocześnie różne posługi, trzeba stwierdzić, że pełniej realizują liturgiczne prawo: *lex credendi* — *lex orandi*. Przyjmują oni na siebie odpowiedzialność przekazywania wiary poprzez różne formy liturgiczne.

Wszyscy wykonujący posługi pozostają zawsze w ścisłym odniesieniu do zebranego ludu. Podejmując funkcje, czynią to z konkretną motywacją, którą dobrze oddaje modlitwa starego zakrytystianina: „dla chwały Boga, dla radości parafii, dla mojego zbawienia”¹². Te trzy elementy intencji zawierają treść i samą istotę podjęcia posługiwania. Funkcji nie można bowiem sprowadzić tylko do samej czynności. Posiada ona głębszą treść eklesjalną. Wydaje się zatem, że sakrament bierzmowania ułatwia ludziom, którzy go przyjęli, w zrozumieniu ich wymiaru wspólnotowego. Specjalne przygotowanie poprzedzające wykonywanie funkcji wyjaśnia rolę danej posługi w zgromadzeniu.

Nowy Kodeks Prawa Kanonicznego wylicza posługi świeckich: posługa słowa, przewodniczenie modlitwom liturgicznym, udzielanie chrztu, rozdawanie Komunii świętej¹³. Ponadto mogą oni udzielać niektórych sakramentaliów, naturalnie za zgodą ordynariusza (KL 79)¹⁴.

Z tego, co zostało powiedziane wyżej, wynika, że wskazaną rzeczą byłoby dopuszczać do spełniania posług liturgicznych tylko tych wiernych, którzy wcześniej przyjęli sakrament bierzmowa-

¹² A. Kuhne, *I ministeri liturgici nella Chiesa*, Milano 1988, 170.

¹³ kan. 230 § 3.

¹⁴ kan. 1168.

nia. Lepiej bowiem rozumieją oni swą funkcję apostołską w liturgii i swą odpowiedzialność za nią, a tym samym za Kościół.

4. Udział w innych sakramentach

Udział w innych sakramentach nabiera podwójnego znaczenia: 1^o wymogów w sprawowaniu funkcji podczas obrzędu i 2^o zadania w życiu. Pierwszy obowiązek połączony jest z sakramentami inicjacji chrześcijańskiej. Obowiązki chrzestnego może pełnić tylko ta osoba, która przyjęła sakrament bierzmowania¹⁵. Takie same wymagania są stawiane świadkowi sakramentu bierzmowania¹⁶. Oba te przepisy prawa nie dziwią, jeśli weźmie się pod uwagę zadania wynikające z pełnienia tych funkcji¹⁷. A może je wypełnić tylko ta osoba, która sakramentalnie została umocniona Duchem Świętym „do szerzenia wiary słowem i uczynkiem oraz do bronienia jej” (KK 11).

Dwoma innymi są sakramenty związane z uświęcaniem, a mianowicie sakrament święceń i sakrament małżeństwa. Prawo kanoniczne stwierdza bardzo wyraźnie: „Tylko ten jest godnie dopuszczony do święceń, kto przyjął sakrament bierzmowania”¹⁸ oraz: „Katolicy, którzy nie przyjęli jeszcze sakramentu bierzmowania, powinni go przyjąć przed zawarciem małżeństwa, gdy jest to możliwe bez poważnej niedogodności”¹⁹. Wcześniej już zostało wspomniane, że sakrament bierzmowania jest sakramentem dojrzałości, a zatem zawiera on w sobie imperatyw „rodzenia” nie tylko w sensie biologicznym, co raczej w znaczeniu duchowym.

W tych oto czterech sakramentach, jak się wydaje, najlepiej zostaje ukazane zadanie apostołskie, związane z liturgią. Mianowicie osoba otrzymująca w sakramencie bierzmowania „dar pobożności” ma możliwość łączenia liturgii z życiem, pokazania, że liturgia jest źródłem i szczytem życia chrześcijańskiego (KL 10). W ten zaś sposób zostaje realizowana prawdziwa pobożność na wzór Chrystusa (por. Hbr 10, 5-10), która nie jest zredukowana tylko i wyłącznie do samych aktów liturgicznych.

Wnioski

Reasumując należy stwierdzić, że sakrament bierzmowania stanowi wezwanie do intensywniejszego zaangażowania się w li-

¹⁵ kan. 874 § 1, 3^o.

¹⁶ kan. 893 § 1.

¹⁷ Por. *Wprowadzenie ogólne OCWD 8; Wstęp OB 5*.

¹⁸ kan. 1033.

¹⁹ kan. 1065 § 1.

turgię. Dzięki temu sakramentowi otwierają się przed człowiekiem nowe perspektywy i motywacje udziału w misteriach Chrystusa. Nabierają one ponadto wymiaru społecznego²⁰. Eklezjalne zaś zrozumienie swego udziału w liturgii może prowadzić do przemiany świata, do *consecratio mundi*²¹. A zatem można by krótko powiedzieć, iż właściwe odczytanie swego miejsca w liturgii sprawia, że bierzmowany staje się prawdziwym apostołem.

²⁰ Por. J. Królikowski, *Bierzmowanie jako sakrament duchowej otwartości w refleksji św. Tomasza z Akwinu*, w: CT 59 (1989) t. III, 48.

²¹ Por. B. Nadolski, *Urzeczywistnienie się Kościoła w liturgii*, Poznań 1981, 102—108.